

Koniec z „wolną amerykanką”?

24 kwietnia 2013

Parlament Europejski poparł unijną dyrektywę o wymogach kapitałowych dla banków, która zakłada m.in. ograniczenie premii dla bankowców.

Jak wyjaśnia PAP, cel dyrektywy CRD IV to wzmocnienie kapitałów około 8,2 tys. europejskich banków, aby w przyszłości lepiej zapobiegać kryzysom finansowym, takim jak ten, który wybuchł w 2008 r. po upadku amerykańskiego Lehman Brothers. Według nowej unijnej regulacji banki będą musiały utrzymywać 8 proc. kapitału własnego, z czego 4,5 proc. ma stanowić tzw. kapitał wysokiej jakości. Nawet w sytuacjach kryzysowych muszą być w stanie wywiązywać się ze wszystkich swoich zobowiązań przez co najmniej 30 dni. Rezerwy banków mają być bardziej elastyczne, aby szybciej reagować w sytuacji kryzysu.

Ustalono także ograniczenie premii dla menedżerów banków, które z reguły nie będą mogły przekraczać wysokości stałego wynagrodzenia, a w wyjątkowych sytuacjach i za zgodą udziałowców wysokość premii będzie mogła sięgnąć maksymalnie dwukrotności pensji.

Ponadto, przeforsowano ułatwienia w dziedzinie udzielania kredytów małym i średnim przedsiębiorstwom oraz wymogi dotyczące większej przejrzystości: banki powinny ujawniać informacje o tym, ile zarabiają, jakie podatki płacą i ile pracowników zatrudniają.

Przewodniczący Komisji Europejskiej José Barroso oświadczył po głosowaniu w PE, że dyrektywa jest „podstawą jednolitych reguł dla banków i zapewni, iż banki w UE zgromadzą wystarczający kapitał, by zamortyzować przyszłe wstrząsy, nie prosząc podatników o pomoc”. „Nowe reguły położą kres kulturze nadmiernych premii, które zachęcały do podejmowania ryzyka dla

krótkookresowych zysków. Z tymi regułami stworzymy dynamiczny i odpowiedzialny sektor finansowy. To kwestia uczciwości. Jeśli podatnicy są proszeni o zapłacenie rachunku za kryzys finansowy, banki też muszą wnieść swój wkład” – dodał Barroso.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)